

Sygn. akt IV CSK 599/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z wniosku J. C.  
przy uczestnictwie R. C.  
o podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 19 czerwca 2015 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania  
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.  
z dnia 16 maja 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, pozostawiając  
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w G. umorzył postępowanie i orzekł o kosztach postępowania.

Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że w sprawie o podział majątku wspólnego, która została wszczęta przez wnioskodawczynię, pozostający w separacji małżonkowie zawarli ugodę na rozprawie w dniu 17 lutego 2014 r. Na jej podstawie wnioskodawczynie i uczestnik otrzymali znajdujące się w ich posiadaniu składniki majątku w postaci nieruchomości i ruchomości wartości bliskiej ich udziałowi w majątku wspólnym; wnioskodawczynie nadto - odpowiednią dopłatę.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zawarcie ugody nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 w związku z art. 223 § 2 k.p.c.). Podkreślił również, że w sytuacji, gdy wszyscy uczestnicy złożą zgodny wniosek o podział majątku wspólnego, sąd powinien taki podział zaakceptować, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych (art. 622 w związku z art. 567 § 3 k.p.c.).

W sporządzonym osobiście zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania i uzupełniającym je piśmie, uczestnik zakwestionował prawidłowość ugody; zarzucił, że jego pełnomocnik procesowy nie powinien jej zawrzeć i dlatego on nie czuje się nią związany.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w T. oddalił zażalenie uczestnika.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma podstaw do przyjęcia, że uczestnik uchylił się do skutków prawnych zawartej ugody, ponieważ nie złożył - wbrew wymaganiu przewidzianemu w art. 88 k.c. - pisemnego oświadczenia o uchyleniu od skutków prawnych złożonego oświadczenia; wniósł tylko zażalenie. Uchylenie się od skutków prawnych już z tego powodu należało uznać za bezskuteczne.

Sąd nie dopatrzył się także podstaw do uchylenia się do skutków prawnych ugody sądowej na podstawie art. 918 § 1 k.c., ponieważ nie zachodzi błąd w rozumieniu tego przepisu.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik uczestnika postępowania zarzucił naruszenie art. 60, art. 65., art. 88 k.c., art. 918 § 1 w związku z art. 84 k.c. i art. 230 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo „o uchylenie postanowień Sądów obu instancji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 88 § 1 k.c. sprowadza się w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądu, że skarżący nie dopełnił wymagania do uchylenia się od skutków prawnych zawartej ugody sądowej z powodu błędu w postaci złożenia wnioskodawczyni stosownego oświadczenia na piśmie.

Zgodnie z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Z treści przytoczonego przepisu wynika jednoznacznie, że nie stawia on co do formy omawianego oświadczenia innych niż przewidziane w nim wymagań. Każde zatem oświadczenie - co podkreśla się w literaturze i w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1965 r., I PR 6/65, OSNC 1966, nr 2, poz. 18, i z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09, nie publ.) - złożone na piśmie i wyrażające jasno wolę uchylającego się jest wystarczające. W orzecznictwie wyjaśniono, że pozew może być traktowany jako pismo zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, gdyż forma pisemna jest w tym wypadku zachowana; jako datę uchylenia się należy jednak przyjąć w takim wypadku nie chwilę wniesienia, a moment doręczenia pozwu, gdyż dopiero wówczas oświadczenie o uchyleniu się zostaje złożone drugiej stronie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1967 r., I CR 563/66, OSNC 1967, nr 12, poz. 227). Składający oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie ma obowiązku używania w nim określonych słów czy formułek. Nie ma więc znaczenia, czy użyje

słowa "uchylam się", czy też posłuży się jakimkolwiek innym, jeżeli z oświadczenia wynika, że nie traktuje czynności prawnej za ważną i wiążącą go. Przyjmuje się też powszechnie, że do oświadczenia woli, o którym mowa w art. 88 k.c., mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące oświadczeń woli, w tym także zasady wykładni oświadczeń woli; wyjątek dotyczy art. 84 k.c., szczególnym w stosunku do niego przepisem jest bowiem art. 918 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., 370/10, nie publ.).

Mając na względzie powyższe nie można odmówić racji skarżącemu, że złożone przez niego osobiście zażalenie i uzupełniające je pismo mogą być potraktowane - wbrew stanowisku Sądu - jako pisma zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zwartej ugody sądowej. Konieczna jest zatem ich analiza w tym aspekcie, której Sąd - ze względu na wyrażone zapatrywanie - nie dokonał. Niezbędne jest zwłaszcza ustalenie treści tego oświadczenia pod kątem mogących wchodzić w grę podstaw uchylenia się od skutków zawartej ugody. Oświadczenie to podlega wykładni na podstawie art. 65 k.c. Zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 88 § 1 i art. 65 k.c. należało zatem uznać za uzasadniony.

Na skutek nieuzasadnionego stanowiska Sądu, że uchylenie się przez uczestnika postępowania od skutków prawnych ugody sądowej wymagało złożenia przez niego wnioskodawczyni stosownego odrębnego oświadczenia na piśmie i zaniechania oceny zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania na skutek zawarcia ugody i uzupełniającego je pisma pod kątem, czy zawierają one takie oświadczenie i jaka jest jego treść, za przedwczesną należało uznać ocenę zarzutu wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 918 § 1 k.c.

Ubocznie warto jednak zauważyć, że w rozumieniu art. 918 § 1 k.c. jedynie błąd co do stanu faktycznego, który obie strony uznały za niewątpliwy, ma doniosłość prawną. Przez użyte w przytoczonym przepisie pojęcie „stan faktyczny” należy rozumieć wszelkiego rodzaju zdarzenia prawne, wpływające na ukształtowanie się treści stosunku prawnego. Warunkiem relewantności błędu przy zawieraniu ugody jest to, aby obie strony ugody uznawały stan faktyczny za niewątpliwy. Jeżeli błąd dotyczy stanu faktycznego, do którego strony miały

wątpliwości, uchylenie się od skutków błędu nie jest możliwe. To, że strony umowy uważały stan faktyczny za niewątpliwy powinno wynikać z treści umowy. Jednakże to, co stanowi o treści czynności prawnej należy oceniać na podstawie art. 65 k.c. Jeżeli w treści umowy strony nie zamieściły okoliczności objętej błędem, nie wyłącza to przyjęcia, że błąd dotyczy stanu faktycznego, uznanego przez strony za niewątpliwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2002 r., I CKN 915/00, nie publ.).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).